

JOSEPH S. NYE JR.

KONFLIKTY MIĘDZYNARODOWE. WPROWADZENIE DO TEORII I HISTORII

TŁUM. MAREK MADEJ,

WYDAWNICTWO AKADEMICKIE I PROFESJONALNE, WARSZAWA 2009

Dla właściwego i wyczerpującego przedstawienia książki J.S. Nye konieczne będzie odwołanie się już na samym wstępie do kilku ważnych informacji dotyczących Autora oraz piastowanych przez niego urzędów. Zaprezentowane informacje pozwolą lepiej zrozumieć to, co Autor chciał przekazać w swojej książce, oraz to, do kogo jest ona w głównej mierze adresowana.

Jak pisze w przedmowie Stanley Hoffman (przyjaciel, mentor i były wykładowca Autora) „Profesor Nye to człowiek wielu talentów”, co rzeczywiście ma swoje odzwierciedlenie w realnym życiu. Hoffman wraz z Nye wykladał na Uniwersytecie Harvarda w Cambridge, a z tego, co twierdzi na wstępie książki, można wnioskować, że w kwestii badań konfliktów międzynarodowych uczeń przerósł mistrza („Przyznaje, że nauczyłem się od niego więcej, niż on sądzi, że nauczył się ode mnie”). W przedmowie do wydania polskiego, krótkiej analizy (nie szczędząc słów krytyki) dokonuje również prof. Roman Kuźniar – ekspert od problematyki bezpieczeństwa, ochrony praw człowieka i polityki zagranicznej RP, a obecnie dyrektor Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych. Jak sam stwierdza „Nie ma takiej publikacji na polskim rynku [mowa o książce Nye’a]” i podkreśla, że pozycja *Konflikty międzynarodowe. Wprowadzenie do teorii i historii* zajmuje się zarówno stroną teoretyczną, jak i empiryczną analizowanych treści, co wyróżnia ją spośród książek, które dotychczas zajmowały stanowisko wobec problematyki związanej z konfliktami międzynarodowymi. Kuźniar określa również mianem „papieża” nauk o stosunkach międzynarodowych Stanleya Hoffmana, którego wiedza niewątpliwie była pomocna dla samego Josepha S. Nye do napisania niniejszej książki.

Powracając jednak do samego Autora. Książka Josepha S. Nye’a powstała na podstawie prowadzonego przez niego wykładu dla studentów na Uniwer-

sytecie Harvarda. Lecz sam wykład, a dalej napisanie książki, nie byłoby możliwe bez swobodnego „zaplecza intelektualnego”, które wpłynęło na całokształt i ostateczną formę książki. Autor zajmował wysokie stanowiska w administracji rządowej za czasów prezydenta Cartera i Clintona, ponadto, jak podkreśla sam J. Nye, na kształt książki duży wpływ miało jego pięcioletnie doświadczenie podczas pełnienia funkcji administracyjnych w instytucjach, takich jak Departament Stanu, Pentagon, oraz Rada Bezpieczeństwa Narodowego. Wpływ pracy w ostatniej z instytucji (NSC) przekłada się na ukazywanie niektórych konfliktów z punktu widzenia stratega. Co więcej, Joseph S. Nye należy do szkoły neoliberalistów, co przejawia się tym, że książka „Konflikty międzynarodowe (...)” zawiera dużo treści mówiących o tym, że kwestie gospodarcze są wspólnym mianownikiem w stosunkach międzynarodowych. Dodatkowo Autor ukazuje ważną rolę organizacji międzynarodowych jako wpływowych aktorów sceny międzynarodowej.

Nye jest twórcą pojęcia *soft power* (miękką siłą) wykorzystywanego obecnie przez większość autorów zajmujących się tematyką o zbliżonej bądź tej samej problematyce. Do jego dorobku literackiego należy zaliczyć również dzieła takie, jak: *Bound To Lead: The Changing Nature Of American Power* (1991), *The Paradox of American Power* (2002), *The Power Game: A Washington Novel* (2004), oraz *Soft Power. Jak Osiągnąć Sukces W Polityce Światowej* (2007).

Joseph S. Nye przedstawia w swoim dziele (jak trafnie wskazuje R. Kuźniar) trójelementową koncepcję analizy stosunków międzynarodowych. Pierwszy element to historia, czyli podłoża i przebieg konfliktów międzynarodowych, które miały miejsce w przeszłości; drugi element stanowią m.in. konflikty XX wieku, a trzeci to sytuacja po zimnej wojnie i podłoża obecnych konfliktów międzynarodowych. Jest to, oczywiście, przedstawienie książki Josepha Nye’a w zbyt wielkim skrócie, gdyż treści zamieszczone w *Konfliktach międzynarodowych* wykraczają poza przedstawione powyżej ramy.

Książka składa się z dziewięciu rozdziałów, z których każdy porusza odmienną tematykę i niestety, w sposób dość powierzchowny opisuje niektóre wydarzenia (zarówno historyczne, jak i obecne). Jednak – jak twierdzi sam Autor oraz jego przedmówcy – jest to książka adresowana do inteligentnych studentów stosunków międzynarodowych i ma za zadanie wyposażyć ich w „intelektualne narzędzia” pomocne do tworzenia własnych odpowiedzi na pytania z zakresu prezentowanej przez Nye’a wiedzy. Autor sam podkreśla również charakter wiedzy i informacji zamieszczonych w książce: „Nie jest to kompletny podręcznik, zawierający wszystkie koncepcje czy wydarzenia(...)”, tak więc stwierdzenie, że *Konflikty międzynarodowe* nadają się również dla

badaczy, publicystów i osób zawodowo zajmujących się problematyką międzynarodową (stwierdzenie R. Kuźniara) sformułowane jest trochę na wyrost. Niemożliwe jest bowiem oddanie w jednej książce, poruszającej wiele zagadnień i teorii z tematyki konfliktów stosunków międzynarodowych, ogromu informacji na takie tematy, jak zimna wojna czy wojna w Wietnamie, opisywane wyczerpująco i analitycznie w jednej pozycji przez m.in. Johna L. Gaddisa (*Zimna wojna. Historia podzielonego świata*), czy też Normana Podhoretza (*Dlaczego byliśmy w Wietnamie?*). Niemniej jednak jest ona stworzona dla studentów oraz wszystkich pozostałych, którzy nie chcą zagłębiać się w szczegóły opisywanych faktów, gotowych przyjąć wiedzę w postaci „skondensowanej” (oczywiście nie we wszystkich rozdziałach).

Rozdział pierwszy książki Josepha S. Nye nosi tytuł „Czy w stosunkach międzynarodowych występuje trwała logika?”. Ta część porusza kwestie, takie jak „koszty prowadzenia wojen” czy analizę myśli Hobbesa. Ponadto Autor przedstawia w tym rozdziale stanowiska i poglądy reprezentowane przez liberałów, realistów i konstruktywistów w stosunkach międzynarodowych. Pierwszy rozdział zawiera również analizę „prakonfliktów”, gdzie Nye opisuje wojnę peloponeską oraz przedstawia przyczyny i teorie konfliktu. W tej części znajdziemy też bardzo interesującą analizę etycznego podejścia do moralności w stosunkach międzynarodowych (sceptycy, moralisci, kosmopolici). Następny rozdział niewątpliwie przykuje uwagę historyków (bądź studentów historii) oraz osób interesujących się „Źródłami konfliktów XX wieku” (gdyż taki jest tytuł tej części). W tym rozdziale Nye oddaje w ręce badaczy bardzo użyteczne narzędzie, jakim jest „poziomy analizy”, który pozwala na szukanie przyczyn danego zjawiska na poziomie jednostki, państwa oraz systemu międzynarodowego. W dalszej części książki odnajdziemy informacje dotyczące „brzytwy Ockhmana” (pojęcia bliższego raczej ekonomistom) oraz bardzo nowatorskie „twierdzenie przeciwnafaktyczne” – to czym jest, z czego się składa i jakie jest jego zastosowanie w analizie stosunków międzynarodowych.

Rozdziały III i IV dotyczą największych wojen w historii ludzkości, czyli I i II wojny światowej. W tych rozdziałach Autor, używając wcześniej przedstawionych przez siebie narzędzi („poziomy analizy”) badawczych, doszukuje się przyczyn konfliktów i ukazuje załamywanie się czynników odpowiedzialnych za „stabilność” systemów sprzed wybuchu wojen. Pomimo wyczerpującego opisu przebiegu i przyczyn konfliktów, nie można się jednak wiele dowiedzieć o tragedii i horrorze I i II wojny światowej z punktu widzenia jednostek (zgotowanych przez „wodzów” dla obywateli), gdyż Nye świadomie lub nie pomija kwestie Holokaustu i tragedii ludności terytoriów okupowanych. Można domniemywać, że obraz konfliktu czasami odbiega od rzeczywistości

ze względu na amerykańskie pochodzenie Autora i odmienne podejście do analizy faktów.

W kolejnym rozdziale Autor poświęca uwagę przyczynom wybuchu zimnej wojny, przedstawiając zarówno doktryny przyjmowane przez administrację Stanów Zjednoczonych, jak i ukazując różne stanowiska w postrzeganiu tego konfliktu (tradycjonalistów, porewizjonistów oraz rewizjonistów). Autorowi należy się również słowo uznania za analizowanie zimnej wojny z perspektywy działań Amerykanów i Rosjan (polityka Roosevelta, Stalina, cele wojenne obu stron itp.). W tym samym rozdziale na przykładzie kryzysu karaibskiego Joseph S. Nye nakreśla „problemy nuklearnego odstraszania”, czyli plusy i minusy posiadania i hipotetycznego użycia broni masowego rażenia. Rozdział VI jest poniekąd kontynuacją tematyki poruszanej wcześniej, dotyczy bowiem konfliktów w Wietnamie, na Bliskim Wschodzie i konfliktów Arabsko-Izraelskich oraz – co jest pewnym wtrąceniem w książkę – ukazuje funkcjonowanie systemu Narodów Zjednoczonych, rolę prawa międzynarodowego i organizacji międzynarodowych na arenie międzynarodowej (przykładem jest działalność ONZ w tworzeniu bezpieczeństwa zbiorowego).

Kolejne rozdziały stanowią pewną odskocznnię od przedstawionych wcześniej informacji. W rozdziale VII Autor prezentuje odmienne wymiary globalizacji, ukazuje korzyści i koszty płynące ze współzależności (np. gra o sumie zerowej). Joseph S. Nye jako neoliberał przedstawia w kolejnych rozdziałach wpływ stosunków gospodarczych i międzynarodowych instytucji gospodarczych na stosunki międzynarodowe i politykę prowadzoną przez państwa. W dalszej części książki Autor poświęca szczególnie dużo uwagi na badanie tego, jak zmienia się rzeczywistość międzynarodowa po rewolucji informatycznej i w obliczu powstawania uczestników transnarodowych. Niestety, w rozdziale dotyczącym nowych uczestników transnarodowych czytelnik będzie mógł odnaleźć jedynie poszlakowe informacje o tej grupie, a co ważniejsze dla osób interesujących się terroryzmem międzynarodowym, Nye nie prezentuje nic więcej niż zaledwie trzy strony dotyczące tego zjawiska, dodatkowo nie dokonując przedstawienia przynajmniej kilku organizacji terrorystycznych (choćby tak jak zrobił to w postaci tabeli dla NGOs). Ostatni, dziewiąty rozdział jest swojego rodzaju prognozowaniem kształtu rzeczywistości międzynarodowej w przyszłości („Nowy porządek międzynarodowy”). Autor przedstawia alternatywne wizje przyszłości (federalizm światowy, funkcjonalizm, ekologizm, itp.), analizuje ich pochodzenie i rozważa prawdopodobieństwo spełnienia się danego scenariusza.

Koniec książki zawiera istotne pytanie, które jest zestawieniem dwóch paradygmatów „Koniec historii czy zderzenie cywilizacji?”. W tym podroz-

dziale Joseph S. Nye ukazuje niedokładność i słabość twierdzeń zarówno Fukuyamy, jak i Huntingtona „(...) próbują one wtłoczyć cały świat pozimnowojenny w ramy jednego schematu”. Sam Autor odrzuca model jednobiegunowy (dominacja USA) na rzecz układu sił *sui generis*, co może się spotkać ze sprzeciwem wielu badaczy stosunków międzynarodowych.

Reasumując, książka Josepha S. Nye to pozycja bardzo dobra dla studentów i początkujących badaczy, choć z pewnością niektóre informacje zawarte w poszczególnych rozdziałach wymagają sięgnięcia po inne pozycje obejmujące treścią badaną tematykę. Tak więc *Konfliktom międzynarodowym* w niektórych kwestiach można zarzucić pewną „lakoniczność”. Nie można jednak oceniać tego dzieła jedynie w kwestii objętości i dokładności prezentowanych wydarzeń. *Konflikty* to doskonałe źródło do szybkiej analizy wybranych konfliktów międzynarodowych (I i II wojna światowa, Wietnam, konflikty bliskowschodnie itp.) oraz amerykańskiego sposobu badania świata („poziomy analizy”). Można więc przychylić się do stwierdzenia samego Stanleya Hoffmana przytaczanego już na samym początku recenzji: „Przede wszystkim jest to mądra książka (...) doskonale łącząca historię, filozofię polityki, polityczne teorie oraz analizę, wyjaśniająca wydarzenia, nie zalewając czytelnika zbyt wieloma szczegółami”. No właśnie, a co będzie, jeżeli czytelnik będzie chciał wgłębiać się w szczegóły i nie wystarczą mu przygotowane przez Josepha Nye’a kalendaria (sporządzone na końcu każdego rozdziału), dokładne mapy, wykresy, modele i pytania kontrolne? Wtedy będzie musiał sięgnąć po bardziej szczegółową książkę, pisaną nie tak przystępnym i wciągającym językiem jak Joseph S. Nye jr., który dał studentom, młodym badaczom i publicystom „zaledwie” narzędzia niezbędne do zrozumienia i analizy otaczającego świata.

*Edgar Czop*